

Lobuz – Boys

Jakieś cuda, jakieś czary, czy mi uwierzycie
Miłość to obłuda, rani moje życie
Co ja zrobię, że dziewczyny we mnie się kochają
Dzisiaj jestem z Tobą, jutro będę z tamtą

Hej, co zrobiłaś, jaka głupia byłaś
Łobuza spotkałaś, pokochałaś
Łobuza spotkałaś, pokochałaś

Hej, co zrobiłaś, jaka głupia byłaś
Łobuza spotkałaś, pokochałaś
Łobuza spotkałaś, pokochałaś

Kiedy jestem gdzieś daleko, wpadnie jedna w oko
Spojrzę na nią czule, a już stoi obok
Idę do niej ciemną nocą, a wychodzę z rana
Dziewczyna się budzi znowu zapłakana

Hej, co zrobiłaś, jaka głupia byłaś
Łobuza spotkałaś, pokochałaś
Łobuza spotkałaś, pokochałaś

Hej, co zrobiłaś, jaka głupia byłaś
Łobuza spotkałaś, pokochałaś
Łobuza spotkałaś, pokochałaś

Po co dla mnie takie życie, sam się zastanawiam
Trafie na tę jedną, tego się obawiam
Chociaż dużo stron zwiedziłem o niej wciąż marzyłem
Wszędzie z dziewczynami zawsze krótko byłem

Hej, co zrobiłaś, jaka głupia byłaś
Łobuza spotkałaś, pokochałaś
Łobuza spotkałaś, pokochałaś

Hej, co zrobiłaś, jaka głupia byłaś

Łobuza spotkałaś, pokochałaś
Łobuza spotkałaś, pokochałaś



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych